

„Krótkie historie świąteczne – czyli dekoracje, które zrobisz sama”

Pandemia izolacja społeczna, maski, dystanse itp - to wszystko nie sprawia , że żyje się nam miło, przyjemnie i bez obaw. Kiedy zmuszeni jesteśmy do bycia z samym sobą przez dłuższy czas spróbujmy znaleźć pomysł jak wypełnić ten czas, czymś co sprawi nam przyjemność.

Dla mnie taką przyjemnością jest przygotowywanie dekoracji świątecznych. W tym roku ze względu na ograniczenia związane z wychodzeniem z domu, postanowiłam wykorzystać materiały, które znalazłam w domu lub na spacerze w pobliskim lesie i tak powstały moje krótkie historie świąteczne

1. Dekoracje w szkle, materiały jakich użyłam: duży słój, , trochę waty, mchu, figurki aniołów, ceramiczny domek , figurka sarenki, koraliki, gwiazdki wycięte z karbowanej tektury, sól.

2. Opowieść aniołka z książką na korze, którą znalazłam w lesie.

3. Wianki uplecione z gałązek winobluszczu lub słomy, które zawiesiłam w kuchni i na drzwiach wejściowych (z kilku sztucznych: kwiatów, szyszek, bombek)

4. Dekoracja na parapecie okiennym za sztucznej zielonej girlandy, szyszek, bombek i lampek-spowodują, że chętniej i z radością będziesz przygotować świąteczne specjały.

W sklepie jest mnóstwo drobiazgów tzw. Gotowców - jednak, te zrobione własnoręcznie, będą cieszyły nas bardziej. Zatem może i Ty spróbujesz stworzyć swoje „opowieści świąteczne” . Jestem przekonana, że w każdym z nas drzemią mali artyści.

[Galeria](#)

Ze świątecznymi pozdrowieniami

Iwona Orężak